

Mandat karny zaoczny

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 14, grudzień 2018 09:42

Marcin Maksymiuk

Odslony: 14303

Przyjęcie zaprezentowanej w skardze kasacyjnej koncepcji oznacza, że mielibyśmy do czynienia z mandatem zaocznym, którego cechy nie odpowiadają mandatowi karnemu wystawionemu na nazwisko skarżącego w dniu (...) listopada 2014 r.

W myśl art. 98 § 4 k.k.w. mandatem karnym zaocznym można nałożyć grzywnę w razie stwierdzenia wykroczenia, którego sprawcy nie zastano na miejscu jego popełnienia, gdy nie zachodzi wątpliwość co do osoby tego sprawcy; mandat taki pozostawia się wówczas w takim miejscu, aby sprawca mógł go niezwłocznie odebrać. Jak podkreśla się w doktrynie, wystawienie mandatu zaocznego może nastąpić tylko wtedy, gdy już po stwierdzeniu wykroczenia pod nieobecność sprawcy wiadomo, kto nim jest, nie zaś wówczas, gdy np. prowadząc po ujawnieniu czynu czynności wyjaśniające, wezwano sprawcę do organu mandatowego dla wyjaśnienia jego tożsamości lub ustalono ją wobec sprawcy, którego czyn zarejestrowano urządzeniem pomiarowym lub kontrolnym. W tych ostatnich wypadkach należy sięgać po mandat kredytowany.

W warunkach rozpoznawanej sprawy zarejestrowany urządzeniem pomiarowym czyn wymagał następnie dokonania ustaleń m.in. co do osoby sprawcy. Właściwym zatem dla tego rodzaju przypadku było wystawienie mandatu kredytowanego, jako podstawowego sposobu regulowania tych spraw. Tym samym nie sposób uznać za uzasadnione twierdzenia skargi kasacyjnej co do wadliwej kwalifikacji mandatu, dokonanej przez Sąd I instancji. Powyższemu stwierdzeniu nie przeczy podkreślany w uzasadnieniu skargi kasacyjnej brak pouczenia o możliwości odmowy przyjęcia mandatu przed jego wysłaniem do strony, jakie - zdaniem skarżącego - powinno być przesłane wraz z formularzem oświadczenia.

Brak również podstaw do uznania za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego. W myśl tego ostatniego przepisu wpisu ostatecznego w ewidencji dokonuje się, jeżeli naruszenie zostało stwierdzone m.in. prawomocnym mandatem karnym. W tym zakresie należało ponad wszelką wątpliwość ustalić datę, z jaką można byłoby wiązać spełnienie warunku prawomocności mandatu.

Podkreślić trzeba, że procedura wystawiania grzywny w drodze mandatu karnego jest w sposób wyczerpujący wyznaczona przepisami wskazanego wyżej rozporządzenia, których warunki zostały w niniejszej sprawie spełnione. Jak bowiem wynika z § 4a zdanie pierwsze rozporządzenia w sprawie nakładania grzywnien, jeżeli sprawca wykroczenia został pouczony, zgodnie z § 6, i pisemnie wyraził zgodę na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w określonej wysokości, odcinki A, B i C formularza mogą zostać mu doręczone przesyłką poleconą za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Potwierdzeniem przyjęcia mandatu jest wówczas załączona do odcinka "D" pisemna zgoda sprawcy wykroczenia na jego przyjęcie wraz ze zwrotnym poświadczeniem doręczenia przesyłki zawierającej mandat. Za datę przyjęcia mandatu przyjmuje się dzień jego doręczenia. W takim przypadku - wbrew twierdzeniom skargi kasacyjnej - nie jest wymagane potwierdzenie przez sprawcę wykroczenia przyjęcia mandatu poprzez złożenie podpisu na odcinku "C" formularza. Podpis ten bowiem znajduje się na formularzu Oświadczenia, które w swej treści przewiduje również odmowę przyjęcia mandatu wskazując na istotne w tym względzie konsekwencje.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 2 marca 2018 r. I OSK 2964/17

Źródło: [CBOSA](#)